

POSTANOWIENIE

Dnia 5 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Krzysztof Wiak

SSN Leszek Bosek

w sprawie ze skargi M. S. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą E. w K.

na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...)

w sprawie o sygn. akt III AUa (...)

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w (...)

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 5 października 2021 r.

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...) w sprawie sygn. akt III AUa (...) wystąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. przyznaje skarżącej od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) sumę pieniężną w wysokości 3 000 (trzy tysiące) zł;**
- 3. zasądza od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- 4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego w (...) na rzecz skarżącej M. S. prowadzącej działalność gospodarczą pod nazwą E. w K. kwotę 200 (dwieście) złotych uiszczoną tytułem opłaty od skargi;**

5. oddala skargę w pozostałym zakresie.

UZASADNIENIE

M. S. prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą E. w K. (dalej: Skarżąca) wniosła 30 lipca 2021 r. do Sądu Najwyższego skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (dalej: skarga na przewlekłość). Skarżąca zażądała w niej:

1. stwierdzenia, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w (...), Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych, prowadzonym pod sygn. akt. III AUa (...) doszło do przewlekłości postępowania;

2. zobowiązania Sądu Apelacyjnego w (...), Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do wyznaczenia terminu pierwszej rozprawy i wydania wyroku w ww. sprawie;

3. zasądzenia od Skarbu Państwa- Sądu Apelacyjnego w (...), Wydział III Pracy i Ubezpieczeń Społecznych kwoty 9.000,00 zł na jej rzecz tytułem rekompensaty za przewlekłość postępowania wraz z kosztami postępowania, w tym zastępstwa procesowego według norm prawem przewidzianych.

W uzasadnieniu skargi Skarżąca podniosła, że pismem z 22 marca 2018 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych (dalej: ZUS) wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego w K. z 15 lutego 2018 r. W dniu 13 kwietnia 2018 r. Skarżąca wniosła odpowiedź na apelację, która pozostaje w sądzie od momentu wniesienia i do dnia wniesienia skargi nie została przekazana stronie przeciwnej. Jak dalej wskazała, z informacji uzyskanych w Biurze Obsługi Interesantów Sądu Apelacyjnego w (...) wynika, że akta sprawy od 4 kwietnia 2018 r. zalegają w sądzie bez podjęcia jakichkolwiek czynności. Od ponad 3 lat nie został też wyznaczony termin rozprawy lub posiedzenia. Takie przewlekłe postępowanie w sprawie ma miejsce bez wpływu i bez winy Skarżącej. Jak dalej podniesiono, przedłużający się czas rozpoznania sprawy wpływa na sytuację majątkową i osobistą Skarżącej, która od kilku lat pozostaje w stanie ciągłej niepewności co do obowiązku zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne i możliwych odsetek za zwłokę w ich zapłacie, które narastają z każdym miesiącem oczekiwania na rozstrzygnięcie sądu II instancji. Wskazana okoliczność ma uzasadniać wniosek o zasądzenie odszkodowania na

rzecz Skarżącej w wysokości 9.000 zł. Ponadto w uzasadnieniu skargi podniesiono, że sąd powinien był wyznaczyć termin pierwszej rozprawy najpóźniej 6 miesięcy po wejściu w życie art. 471 k.p.c. w nowym brzmieniu, tj. najpóźniej na przełomie kwietnia i maja 2020 r. Zgodnie bowiem z treścią wskazanego przepisu, przewodniczący i sąd są zobowiązani podejmować czynności tak, by termin posiedzenia, na którym sprawa ma zostać rozpoznana, przypadł nie później niż miesiąc od dnia zakończenia posiedzenia przygotowawczego, a jeżeli go nie przeprowadzono - nie później niż 6 miesięcy od dnia złożenia odpowiedzi na pozew.

W odpowiedzi na skargę z 27 lipca 2021 r., Prezes Sądu Apelacyjnego w (...) wniósł o oddalenie skargi, a w przypadku jej uwzględnienia o przyjęcie mniejszej kwoty odszkodowania.

W uzasadnieniu wskazał, że 10 kwietnia 2018 r. do III Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych SA w (...) wpłynęła apelacja ZUS Oddział w K. od wyroku Sądu Okręgowego w K., VII Wydziału Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z 15 lutego 2018 r., sygn. VII U (...), W którym uwzględniono odwołanie Skarżącej od decyzji ZUS Oddział w K. z 22 marca 2016 r., Nr (...) w sprawie o objęcie ubezpieczeniem. W dniu 10 kwietnia 2018 r. dokonano losowania sędziego sprawozdawcy, zaś 13 kwietnia 2018 r. została złożona odpowiedź na apelację Skarżącej. Zarządzeniem Zastępcy Przewodniczącego Wydziału z 10 sierpnia 2021 r., na dzień 13 października 2021 r. została wyznaczona rozprawa apelacyjna. Prezes SA w (...) wskazał ponadto na trudną sytuację kadrową Wydziału (obecnie 7 wakatów) oraz rozmiar obciążeń sędziów - na dzień 12 sierpnia 2021 r. pozostało do rozpoznania 5923 spraw wszystkich kategorii (z wyłączeniem WSCP i WSCU), które podlegają rozdysponowaniu pomiędzy ośmiu sędziów. Podniósł również, że dodatkowe opóźnienia spowodował stan epidemii COVID-19, z powodu którego przez około 3 miesiące nie odbywały się żadne rozprawy (wyznaczone uległy odwołaniu, nowe zaś terminy mogły być wyznaczane dopiero od połowy czerwca 2020 r.). W ten sposób przesunęła się cała kolejka oczekujących na termin spraw. Jest to dodatkowa przyczyna oczekiwania na rozprawę, niemniej dominujące są przyczyny wynikające z nadmiernych obciążeń. Jak dalej wskazano, brak terminu rozprawy lub wyznaczenie go po upływie znacznego okresu od przedstawienia akt SA w (...) nie wynika z opieszałości w rozpoznawaniu tej i innych spraw wskutek

zaniedbań Prezesa SA w (...), Przewodniczącego Wydziału, czy sędziego referenta, lecz jest rezultatem braku takich warunków kadrowych, biurowych i proceduralnych, które umożliwiałyby szybkie i rzetelne rozpoznanie takiej liczby spraw, jakie wpływają do SA w (...).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przedmiotem postępowania wywołanego skargą na przewlekłość jest badanie, czy doszło do naruszenia przysługującego skarżącemu prawa do sądu przez przewlekłe prowadzenie postępowania w sprawie od chwili jego wszczęcia do prawomocnego zakończenia. Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r., o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (t.j. Dz.U. 2018, poz. 75; dalej: ustawa o skardze na przewlekłość postępowania), została wprowadzona w celu zapewnienia przestrzegania prawa każdego obywatela do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, które zostało naruszone na skutek działania lub bezczynności sądu (art. 1 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania). Środkiem do realizacji tego celu jest przysługujące obywatelowi prawo do wniesienia skargi o stwierdzenie naruszenia jego prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki.

Stwierdzenie, czy w sprawie doszło do przewlekłości postępowania, zależy w szczególności od oceny terminowości i prawidłowości podjętych czynności przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. W ocenie tej uwzględnia się łączny dotychczasowy czas postępowania, od jego wszczęcia do chwili rozpoznania skargi, niezależnie od tego, na jakim etapie skarga została wniesiona, a także charakter sprawy, stopień faktycznej i prawnej jej złożoności, znaczenie dla strony, która wniosła skargę, rozstrzygniętych w niej zagadnień oraz zachowanie się stron, a w szczególności strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania (art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania). W przyjętym rozwiązaniu prawnym nie chodzi zatem wyłącznie o samą szybkość postępowania rozumianą jako wartość samą w sobie, ale także

o uwzględnienie istoty treści tego prawa wyrażającej się w prawie do rzetelnego procesu, który nakłada na państwa obowiązek zorganizowania systemu prawnego w sposób pozwalający sądom spełnić wszystkie wynikające z niego warunki, łącznie z rozpatrzeniem sprawy w rozsądnym terminie.

Prawo do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki zostało wyrażone w art. 45 ust. 1 Konstytucji RP obok prawa do sprawiedliwego i jawnego rozpatrzenia sprawy przez właściwy, niezależny, bezstronny i niezawisły sąd oraz art. 6 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonej w Rzymie dnia 4 listopada 1950 r. (Dz.U. 1993, nr 61, poz. 284 ze zm., dalej: EKPCz). Również kryteria oceny wskazane w ustawie korespondują z tymi, które uwzględnia Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: ETPCz) w sprawach ze skarg o naruszenie art. 6 EKPCz w przedmiotowym zakresie.

Przy ocenie, czy długość postępowania w konkretnej sprawie była „rozsądna” w rozumieniu art. 6 ust. 1 EKPCz, Trybunał wielokrotnie wskazywał na stopień skomplikowania sprawy, zachowanie organów właściwych do jej rozpatrzenia, zachowanie skarżącego oraz znaczenie sprawy dla niego. Ponadto przedmiotem oceny była przede wszystkim całość postępowania, która zależy także od staranności stron i podejmowanych przez nie działań dla przyspieszenia postępowania. Strona ma nie tylko powstrzymać się od składania wniosków i odwołań przedłużających rozpatrywanie sprawy, ale również podejmować kroki umożliwiające jej sprawniejsze prowadzenie. Te właśnie kryteria oraz w szczególności okoliczności konkretnej sprawy są elementami oceny, przy czym jak wskazywano w orzecznictwie Trybunału, tylko niektóre kategorie spraw ze względu na swoją naturę wymagały wyjątkowej pilności rozstrzygnięć. Należą do nich w szczególności sprawy dotyczące opieki nad dziećmi, stanu cywilnego i zdolności do czynności prawnych oraz spory ze stosunku pracy.

Pojęcie przewlekłości postępowania, również na gruncie polskiego prawa, nie jest bezpośrednio zależne od długości toczącego się procesu i okresu oczekiwania na termin rozstrzygnięcia. W ocenie Sądu Najwyższego nie można dokonywać ocen wyłącznie przez pryzmat czasu, jaki upłynął od momentu wniesienia pozwu do momentu wydania prawomocnego rozstrzygnięcia. Przyjmuje się, że przewlekłość jest pojęciem odnoszącym się do konkretnego zdarzenia, które

po wnikliwej analizie należałoby uznać za nadmiernie rozciągnięte w czasie i niezasadnie przedłużające się. Co do zasady więc przewlekłość jest pojęciem względnym i zawsze musi być odnoszona do konkretnych realiów sprawy i przyjętego trybu postępowania. Należy także nadmienić, że w orzecznictwie wskazuje się, że jedynie nadmierne odstępstwa od czasu koniecznego do wykonania określonych czynności sądowych, prac i procedur mogą być uznawane za tworzące stan nieuzasadnionej zwłoki (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 lipca 2017 r., III SPP 33/17).

Zgodnie z dominującym poglądem wyrażanym wielokrotnie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, za przejaw naruszenia prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki uważa się wielomiesięczną (co najmniej roczną) bezczynność sądu polegającą na przykład na niewyznaczaniu rozprawy, także rozprawy apelacyjnej (zob. postanowienia Sądu Najwyższego z 9 stycznia 2018 r., III SPP 56/17; z 22 marca 2017 r., III SPP 7/17; z 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005, nr 23, poz. 384; z 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 120; z 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007, nr 7-8, poz. 121; z 14 marca 2007 r., III SPP 3/07), oczywiście jeśli nie zachodzą okoliczności usprawiedliwiające opóźnienie.

Z analizy przedstawionych dokumentów wynika, że od czasu doręczenia akt wraz z apelacją do SA w (...), tj. od 10 kwietnia 2018 r. do chwili skutecznego złożenia skargi do Sądu Najwyższego, tj. do 20 sierpnia 2021 r. upłynęły 3 lata i 4 miesiące. W dniu 10 kwietnia 2018 r. zarejestrowano sprawę pod sygn. III AUa [...] i dokonano losowania sędziego referenta. W dniu 13 kwietnia 2018 r. do SA w [...] wpłynęła odpowiedź Skarżącej na apelację. Jednak, jak wynika z akt sprawy głównej, odpowiedź ta nie została dotychczas doręczona przez sąd do ZUS. Odpis pisma został nadany jedynie przez Skarżącą. W dniu 10 sierpnia 2021 r. został wyznaczony termin rozprawy apelacyjnej. Jednak nastąpiło to, już po wniesieniu 6 lipca 2021 r. skargi na przewlekłość postępowania.

Sąd Najwyższy bierze pod uwagę wyjaśnienia Prezesa SA w [...], wskazujące na problemy organizacyjne obecne w Sądzie Apelacyjnym w [...]. Należy jednak zauważyć, że przedmiotowa skarga związana jest z jednym z istotnych dla człowieka praw do rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki,

a więc nie może zniknąć z pola widzenia konieczność przestrzegania konstytucyjnych i europejskich standardów w tym względzie. Europejski Trybunał Praw Człowieka niejednokrotnie wskazywał, że organy orzekające powinny uwzględniać również czynniki leżące poza sądem, a wynikające z zaniedbań systemowych państwa w tym zakresie. Sam fakt braku winy sędziego w sprawnym rozpoznawaniu sprawy nie powinien mieć decydującego znaczenia. Dla strony, czy też uczestnika postępowania nie ma bowiem znaczenia, gdzie tkwi źródło przewlekłości postępowania: czy w zaniedbaniach i opieszałości sądu, przepracowaniu czy objętości referatu sędziego, czy też w państwie, które nie przyjęło odpowiednich rozwiązań w celu zapobieżenia systemowej przewlekłości postępowań. Zła organizacja wymiaru sprawiedliwości, brak odpowiedniego budżetu czy też zbyt duża ilość spraw przypadająca na jednego sędziego nie powinny obciążać uczestników postępowania. Prawem strony każdego postępowania jest bowiem zgodnie z art. 6 EKPCz, aby odbyło się ono w rozsądnym terminie (zob. M. Mrowicki, *Przewlekłość postępowania i jej systemowy charakter w Polsce. Glosa do wyroku ETPC z 7 lipca 2015 r.*, nr: 72287/10, 13927/11 i 46187/11, LEX/el. 2016, s. 7).

Sąd Najwyższy uwzględnił ponadto okoliczności związane z ograniczeniem funkcjonowania sądów z powodu obowiązywania stanu zagrożenia epidemicznego i stanu epidemii COVID-19. Należy bowiem uznać, że terminy procesowe, których bieg rozpoczął się przed 14 marca 2020 r., uległy zawieszeniu na okres od 31 marca 2020 r. do 23 maja 2020 r. Odjęcie wskazanego okresu jednego miesiąca i 23 dni, od okresu 3 lat i 4 miesięcy, dzielącego wpływ akt sprawy wraz z apelacją do SA w [...] oraz niezaplanowany termin jej rozpoznania do czasu wpłynięcia skargi, w znaczący sposób nie zmienia jednak oceny Sądu Najwyższego w tym względzie.

Osobną kwestią jest natomiast ocena żądania przez Skarżącą przyznania sumy pieniężnej tytułem zadośćuczynienia za powstałą przewlekłość postępowania. Z ugruntowanego orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że wysokość sumy pieniężnej musi być proporcjonalna do wielkości zwłoki. Należy także uwzględnić okoliczność, że suma pieniężna zasądzana w związku ze stwierdzoną przewlekłością nie ma na celu wyrównania szkody powstałej na skutek

przewlekłości, ale ma stanowić swego rodzaju rekompensatę za zwłokę w rozpoznaniu sprawy. Jak wskazuje się w orzecznictwie przyznanie „odpowiedniej sumy pieniężnej” na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania pełni także rolę sankcji dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości (postanowienia Sądu Najwyższego: z 2 marca 2016 r., III SPP 45/16; z 24 lutego 2016 r., III SPP 53/15).

W niniejszej sprawie postępowanie zainicjowane odwołaniem Skarżącej z 19 kwietnia 2016 r. trwa już 5,5 roku. Przewlekłość postępowania wystąpiła na jednym z jego etapów – w postępowaniu odwoławczym, i trwa – po odliczeniu okresu zawieszenia terminów procesowych, wynikającego z wejścia w życie przepisów u.COVID-19 – 3 lata i 2 miesiące. Kwota zasądzana na podstawie art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania musi obejmować kwotę 500 zł za każdy zakończony rok postępowania niezależnie, czy w określonej fazie miała miejsce przewlekłość, czy też nie, przy czym musi być równa co najmniej 2 000 zł. Sąd może przyznać sumę pieniężną wyższą niż 500 złotych za każdy rok trwania postępowania, jeżeli sprawa ma szczególne znaczenie dla skarżącego, który swoją postawą nie przyczynił się w sposób zawiniony do wydłużenia czasu trwania postępowania.

Data końcową ustalenia ilości lat, za które przysługuje roszczenie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania jest data orzekania w przedmiocie przewlekłości postępowania, chyba że postępowanie to zakończyło się wcześniej. Sąd Najwyższy uznał, że na rzecz Skarżącej należy zasądzić wskazaną wyżej kwotę w związku ze stwierdzeniem przewlekłości w sprawie. Wysokość tej kwoty jest proporcjonalna do wielkości zwłoki, jej przyczyn oraz dotkliwości dla Skarżącej (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05).

Kwota 3 000 zł stanowi z jednej strony wystarczającą rekompensatę dla Skarżącej w związku ze stwierdzeniem przewlekłości w sprawie z jej powództwa, z drugiej zaś stanowi sankcję dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości. Co prawda o przyspieszenie rozpoznania sprawy Skarżąca nie wnosiła, trzeba jednak zarazem zwrócić uwagę na wskazane w art. 2 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania, czynniki rzutujące na kwestię

przewlekłości postępowania oraz rekompensaty związanej z jej stwierdzeniem: stopień faktycznej i prawnej zawichości sprawy, znaczenie dla strony, która wniosła skargę oraz zachowanie się strony, która zarzuciła przewlekłość postępowania. Sprawa, której dotyczy skarga na przewlekłość nie jest zawila faktycznie i prawnie, ma ona jednak znaczenie dla Skarżącego, z uwagi na charakter świadczeń, których dotyczy. Ponadto zachowanie strony, która wniosła skargę w żaden sposób nie przyczyniło się do przedłużenia postępowania. Wynikający z ustawy obowiązek uwzględniania przez sąd, że sprawa ma istotne znaczenie dla strony, która wniosła skargę na przewlekłość i nie jest zawila znajduje potwierdzenie w orzecznictwie zarówno krajowym, jak i międzynarodowym. Sąd Najwyższy wskazywał, że sprawy z zakresu ubezpieczeń społecznych o świadczenia służące zaspokojeniu bieżących kosztów utrzymania powinny być rozpoznawane w sposób szczególnie sprawny (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 6 stycznia 2006 r., III SPP 154/05). Ponadto Europejski Trybunał Praw Człowieka wskazał, że sprawy pracownicze oraz dotyczące ubezpieczeń społecznych powinny być rozpatrywane szybciej (wyrok ETPCz z 30 października 1999 r. w sprawie Styranowski przeciwko Polsce, Reports 1998-VIII, s. 3376), a niniejsza sprawa do takich należy.

Należy tutaj dodatkowo podkreślić, że przedmiotem sprawy, której skarga dotyczy, tj. sprawy zainicjowanej odwołaniem od decyzji ZUS z 22 marca 2016r., jest objęcie (bądź nie) ubezpieczeniem A. F. związanego ze Skarżącą umową (o dzieło, bądź umową zleceniem, co pozostaje do ustalenia przez Sąd Apelacyjny w (...)). Brak rozstrzygnięcia sprawy rzutuje na obecną sytuację życiową Skarżącej, która od kilku lat pozostaje w stanie ciągłej niepewności, co do obowiązku zapłaty składek na ubezpieczenie społeczne i możliwych odsetek za zwłokę w ich zapłacie. Wobec powyższego należy odnotować, że skarga wniesiona w niniejszej sprawie zawiera pewne szczególne okoliczności, które uzasadniają przyznanie kwoty w związku ze stwierdzeniem przewlekłości w wyższej, niż minimalna wysokości.

W tych okolicznościach Sąd Najwyższy zgodnie z art. 12 ust. 4 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania orzekł, co do przyznania kwoty zadośćuczynienia jak w pkt. 2 sentencji postanowienia, w pozostałym zakresie oddalając skargę. Rozstrzygnięcie z pkt. 5 o oddaleniu obejmuje żądanie

zasądzenia na rzecz Skarżącej kosztów związanych z niniejszym postępowaniem, gdyż nie wykazano, że jakiegokolwiek koszty poniosła.

O zwrocie uiszczonej przez Skarżącą opłaty od skargi orzeczono na podstawie art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość postępowania (pkt 4 sentencji postanowienia).

Z uwagi na to, że w sprawie został już wyznaczony termin rozprawy apelacyjnej, żądanie zobowiązania Sądu Apelacyjnego w (...) do rozpoznania sprawy i wydania wyroku stało się bezprzedmiotowe.

W pkt. 3 sentencji postanowienia, na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 3 k.p.c., art. 394¹ § 3 k.p.c., art. 398²¹ k.p.c. i art. 8 ust. 2 ustawy o skardze na przewlekłość. Zasądzona od Skarbu Państwa – Sądu Apelacyjnego w (...), na rzecz Skarżącej kwota 240 zł stanowi wynagrodzenie pełnomocnika Skarżącej będącego radcą prawnym, której wysokość ustalono na podstawie § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. 2018 poz. 265).

Mając powyższe na względzie, Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji.